Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 232 **Poznań, środa dnia 21 maja 1930** **Rok XXV**

Zmiany na placówkach skarbowych

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.) W kołach finansowych opowiadają, że stanowisko wiceprezesa Banku Polskiego, opróżnione przez dyr. Feliksa Młynarskiego, ma objąć dyr Leon Barański a dyrektorem departamentu obrotu pieniężnego ma być mianowany p Broniewski, dotychczasowy wicedyrektor. (w)

Podróże p. Deweya

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.) P. Dewey opuści Polskę już w listopadzie br Przedtem jeszcze odbędzie on dwie informacyjne podróże zagraniczne, mianowicie w czerwcu urządzi drugą podróż do Rosji Sowieckiej, a w sierpniu do Jugosławji. (w)

Przed zwołaniem Sejmu śląskiego

Warszawa. 20. 5. (Tel. wł.) — P. Prezydent Rzplitej podpisał zarządzenie o zwołaniu sesji Sejmu śląskiego na wtorek, 27 bm. Dnia tego nastąpi ukonstytuowanie się Sejmu. (w)

Z poselstwa polskiego na Łotwie

Warszawa, 20. 5. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, mianujący p. Mirosława Arciszewskiego, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego III kl. przy rządzie republiki łotewskiej, posłem nadzwyczajnym i min. pełnomocnym II klasy.

Z pobytu finlandzkiego szefa sztabu

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.) Szef sztabu gen. Finlandji pułk. Valenius został przyjęty przez marsz. Piłsudskiego. Wieczorem na jego cześć wydał obiad poseł Finlandji Lindman. Z Warszawy gość finlandzki uda się do Krakowa i Wieliczki w celach krajoznawczych. (w)

Nowy poseł łotewski

Warszawa, 20. 5. (PAT.) O godz. 1-szej popoł. p. Grosswald, poseł nadzw. i min. pełnomocny republiki łotewskiej, złożył p. Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim.

Zmiany na sowieckich placówkach

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, radca poselstwa sowieckiego w Warszawie, Kociubiński, oraz konsul Łapczyński i wicekonsul Grygorjew, obaj we Lwowie, mają być odwołani. (w)

Nowe miljony na „ostmarki"

Berlin, 20. 5. (PAT.) Sejm pruski przyjął wczoraj po dłuższej debacie wniosek partji rządowej, przewidujący wstawienie do pruskiego budżetu min. spr. wewn. sumy 15 miljonów mk. na cele funduszu pogranicza wschodniego.

Ambasador Chłapowski w kraju

Paryż, 20. 5. (PAT.) Ambasador Chłapowski odjechał wczoraj wieczorem do kraju na 2-tygodniowy pobyt, związany ze sprawami służbowemi.

Poświęcenie łodzi Klubu Policyjnego w Grudziądzu.

Zwołanie Sejmu

Warszawa, 20. 5. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej podpisał dziś następujący dekret:

Zarządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję nadzwyczajną.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do miasta stoł. Warszawy na sesję nadzwyczaną od dn. 23 maja 1930.

Warszawa, dn. 20 maja 1930.

Prezydent Rzplitej (—) Ignacy Mościcki.

Prezes Rady Ministrów (—) Walery Sławek.

Z Rady ministrów

Rozbudowa kolei na Śląsku — Wprowadzenie niektórych ustaw na Śląsku

Warszawa, 20. 5. (PAT.) — Dn. 20 bm. pod przewodnictwem premjera Sławka odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem m. in. uchwalono wniosek kierownika min. skarbu w sprawie akcji kredytowo - budowlanej, a w szczególności o zużyciu wpływów z I. serji premjowej pożyczki budowlanej oraz wniosek o rozszerzenie granic m. Barysławia. Ponadto Rada Ministrów uchwaliła upoważnić wojewodę śląskiego do wniesienia do Sejmu śląskiego projektu kilku ustaw, m. in.: ustawy o budowie kolei lokalnej normalno-torowej Cieszyn — Zebrzydowice — Moszczenica, ustawy o budowie kolei normalno - torowej Strzebin — Woźniki, ustawy w sprawie wyrażenia zgody przez Sejm śląski na rozp. Prezydenta Rzplitej o umowie o pracę najemną pracowników umysłowych z 16 marca 1928, o umowie o pracę najemną robotników z 16 marca 1928, o bezpieczeństwie i hygienie pracy z 22 sierpnia 1927, o produkcji, przywozie i używaniu bieli ołowianej, siarczanu ołowiu i innych związków ołowianych z dn. 30 czerwca 1927.

Bank Wypłat Międzynarodowych

Rozpoczął pracę, rozporządzając już 473 milj. fr. szw.

Berlin, 20. 5. (PAT.) Prasa donosi, że Bank wypłat międzynarodowych rozpoczął swe prace we wtorek, 20 bm. Bank centralny i grupa banków 10 różnych krajów podpisały się łącznie na 124 udziałów po 2 miljony fr. szwajc. każdy. Pierwsza część pokrycia w wysokości 25 proc. podpisanego kapitału, w sumie, wynoszącej około 61 milj. fr. szwajc., zostanie jutro oddana do rozporządzenia bankowi. Zgłoszenia poszczególnych innych banków całego świata będą rozważane na jednem z późniejszych posiedzeń Rady administracyjnej. W kilka godzin po wejściu w życie planu Younga bank otrzymał od generalnego agenta wypłat odszkodowawczych sumę około 225 milj. fr. szw. Wszystkie sumy, otrzymane od Parkera Gilberta, które nie miały przeznaczenia, zostały zdeponowane w banku.

Paryż, 20. 5. (PAT.) Jak wynika z informacyj, pochodzących z kół dobrze poinformowanych, transza francuska akcyj Banku Wypłat Międzynarodowych, zaoferowana dziś rano przez Bank Francuski, została pokryta 140-krotnie.

Poseł Piasecki będzie studjował

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.) Były redaktor „Dnia Polskiego" i sekretarz Stronnictwa Konserwatywnego poseł Adam Piasecki (BB.), znany z niewłaściwych wystąpień, udał się w podróż, na „studja administracyne", do Palestyny, Syrji i Rumunji. Taka podróż oznacza wycofanie go z życia politycznego na pewien czas. Pos. Piasecki utracił uznanie konserwatystów, również nawet p. Sławka jako prezesa BB. (w)

Stosunki polsko-węgierskie

Budapeszt, 20. 5. (PAT.) Profesorowie Uniwersytetu Wileńskiego Zdziechowski, Ruszczyc, Bassowski, Głaser i Marjan Broel-Plater przybyli wczoraj wiecz. do Budapesztu, gdzie na dworcu oczekiwali ich profesorowie Eckhardt i Csekely, którzy reprezentowali uniwersytet budapeszteński na obchodzie jubileuszowym Uniw Stefana Batorego. Dzisia delegacja polska odjechała do Szeged.

Obrazki z Jugosławji

(Od własnego korespondenta)

Split, w maju.

— Riviera di sette Castelle!

Okrzyk, wydany przez jednego z pasażerów, zelektryzował resztę towarzystwa, znajdującego się w przedziale. Zapomnieli o nieznośnym upale, który pogrążył ich w pewnego rodzaju bezwładzie i rzucili się ciekawie do okna, a jednocześnie w powietrzu zadrgał szmer podziwu i zachwytu. W niedalekiej odległości roztoczył się wspaniały, błękitny Adrjatyk.

Tor kolejowy biegnie odtąd wzdłuż całej prawie zatoki Sedam Castela o kilkadziesiąt metrów od brzegu morza. Można zatem zapoznać się z tą partją z okien wagonu, nie przerywając podróży. Mamy więc od strony północnej szare łańcuchy górskie Koziaka. Wapienne szczyty są gołe, lecz nieco niżej, gdzie tylko mogła wytworzyć się znikoma choć warstwa gleby, znajdziemy wegetację, zrazu niebardzo bujną. Im niżej, tem więcej zieleni, lecz nie jest to ta nasza zieleń północy, lecz tak charakterystyczna dla suchego w pewnych okresach, krasowego południa zieleń wyszarzała. Rośliny pokryte są meszkiem, który chroni je od nadmiernej utraty wilgoci w porze suchej, i stąd ten srebrny odcień, albo też są zgrubiałe, twarde, jak wyprawiana skóra.

Niżej, do łagodnie pochylonych stoków przywarły bogate winnice; krzewy oblepione olbrzymiemi, ciężkiemi gronami przepysznego owocu, uginają się pod ich ciężarem. Dalej przechodzimy w wielki ogród, gdzie rosną granaty, figi, przypominające na pierwszy, pobieżny rzut oka wierzby, mirty i prześliczne, tonące w powodzi kwiatów białe i różowe oleandry. Dopełnieniem tego obrazu jest przecudne, mieniące się w słońcu tysiącem barw morze.

Nazwa Sedam Castelle pochodzi z czasów, kiedy Wenecjanie, panując na tym wybrzeżu, wybudowali tu twierdze i zamki obronne przeciw Osmanom. Dzisiaj pozostały z nich niepozorne tylko ruiny.

Po pewnym czasie stajemy w Solinie (Salona), rzymskiem niegdyś mieście, celem zwiedzenia starożytnych, konserwujących się dobrze ruin. Salona była stolicą rzymskiej prowincji, później Dalmacji, utrzymującą stosunki z Rzymem i Grecją. Następnie powstało tutaj biskupstwo i Salona stała się ośrodkiem chrześcijaństwa całej Dalmacji. Jest to czas największego rozkwitu miasta Odtąd zaczyna chylić się ku upadkowi. Tędy bowiem prowadził trakt wędrówki narodów; w VII. wieku Awarowie zniszczyli je zupełnie i już Solinu nie odbudowywano. Najciekawsze są szczątki bazyliki z widocznemi trzema nawami, dalej teatr, amfiteatr, termy oraz bramy miasta. Ogromnie ciekawa jest wędrówka wśród tych granitowych świadków dawnej świetności, które pozostawiają silne po sobie wrażenie. Opuszczając je, zdaje się człowiekowi, że w ciągu tych kilku godzin zaszły w nim jakieś duchowe przemiany; z podobnem uczuciem opuszcza się cmentarz.

Z zapadającym zmrokiem zajeżdżamy autobusem do Splitu. Narazie odnosimy wrażenie miasta portowego i kąpielowego, które ściąga dużo gości ze wszystkich stron świata. Życie wre w kawiarniach, które wieczorem przenoszą się na ulicę Na placu portowym uderza nasz wzrok piękna aleja palmowa

Wieczorem jeszcze udajemy się do starego pałacu Dioklecjana, który jest

bodajże punktem najważniejszym Splitu z powodu swego historycznego i architektonicznego znaczenia. Zdanie to możnaby uogólnić dla całej Dalmacji, ba, nawet z pewnością twierdzić, że pomniki architektury prześcignęły swoją wspaniałością wszelkie utwory literackie i dzieła malarskie i rzeźbiarskie tej krainy Jestto teren, gdzie można śledzić wszystkie prawie kierunki i style, począwszy od rzymskiego, którego najsilniejszym wyrazem jest właśnie pałac Dioklecjana w Splicie, poprzez styl lombardzki w czasie wędrówki narodów, wyparty później przez bizantyjski z charakterystycznemi kopułastemi budowlami; wreszcie za panowania Wenecji powszechnie przyjął się styl romański, w którym to stylu budowano nietylko kościoły z oryginalnemi, osobno stojącemi dzwonnicami, lecz także gmachy świeckie jak ratusze, lodzje lub pałace. Fasady licznych kościołów wykonane są w stylu renesansowym, baroka jest obok gotyku niewiele.

Pałac Dioklecjana stanowi ogromny kompleks budowli. Znajdujemy się na placu katedralnym, dawnym perystylu, otoczonym dookoła wspaniałemi, korynckiemi kolumnami, połączonemi ze sobą potężnemi łukami. Po lewej stronie zarysowują się ponure kontury katedry, dawn. mauzoleum; niestety, kilka razy restaurowana, nie posiada już dawnego, czystego stylu. I znow uogromne do 30 mtr. wznoszące się kolumny, zakończone korynckiemi kapitelami. Poprzez pola między kolumnami sączy się łagodna poświata miesiąca, wysrebrzając przedmioty pierwszego planu, rzucając fantastyczne cienie na plan dalszy, reszta zaś pogrążona jest w tajemniczym mroku. Stajemy w zachwycie przed tym obrazem, mającym w sobie coś z koncepcji Rembrandtowskiego światłocienia.

* * *

Wznosząca się na zachód od Splitu około 200 m wysoka góra Marjan tonie w promieniach słońca. Na szczyt góry wiodą serpentyną wspaniałe, szerokie schody z ozdobną balustradą; wszystko zbudowane z szarobiałego wapienia. Do pewnej wysokości towarzyszą nam kamienne domki, całe niemal ukryte w przedziwnych, wysokich palmach; przy murze wyrastają, sterczące niby sztylety, ogromne agary oraz opuncje z grubemi, kolczastemi, pozrastanemi liśćmi. Pniemy się w górę i wychodzimy na szeroki taras, z którego mamy piękny widok na morze. Po lewej stronie widać zatokę i miasto. Bajeczny kontrast tworzą na tle szafiru morza, białe, skąpane w słońcu domy Splitu. Po stronie prawej zatrzymuje się oko na ciemnej jakiejś plamie. To cmentarz, znajdujący się na wysuniętym w morze cyplu; od wysokich, smukłych cyprysów wionie smutek i powaga. Ciemna zieleń cyprysów, które z daleka wydają się czarne, zakłóca wszechwładnie panujący jasny i ciepły ton krajobrazu. Ruszamy dalej. Mijając małą kapliczkę św. Mikołaja, wchodzimy na drugi taras. Tutaj znajduje się obserwatorjum meteorologiczne i mały zwierzyniec. Jeszcze jeden etap i znajdziemy się na szczycie góry Marjan. Obraz niezwykły. W ogromnym promieniu dookoła widzimy na południu szerokie, majestatyczne morze, na północy klasztór Poljud, za nim wybrzeże zatoki Sedam Kastela a na samym horyzoncie zarysowują się w mgłę spowite skalne masy gór Koziak i Mosor.

Rena.

Otwarcie targów śląskich

Katowice, 20. 5. (PAT.) Dzisiaj popoł. na terenach wystawowych w Parku Kościuszki odbyło się uroczyste otwarcie targów katowickich, na które przybyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, przemysłu i kupiectwa, oraz liczni goście. Po przemówieniu prezydenta m. Katowic dr. Kocura, który podkreślił znaczenie targu katowickiego, mającego na celu zbliżenie konsumenta do producenta, wicewojewoda Żurawski przeciął wstęgę i otworzył targi. Po tym akcie goście udali się na zwiedzanie stoisk.

Z polityki wewnętrznej W. M. Gdańska

Spory partyjne na tle trudności gospodarczych

Gdańsk, 20. 5. (PAT.) W polityce wewnętrznej Wolnego Miasta nastąpił wczoraj późną nocą sensacyjny, przez nikogo nieoczekiwany zwrot. Jak wiadomo, sejm gdański dokonać miał wczoraj wyboru 10 nowych parlamentarnych senatorów celem skompletowania senatu rządzącego, rozbitego wskutek ustąpienia zeń przed 2 miesiącami senatorów socjalno - demokratycznych i liberalnych. Wczoraj zdołano jednak wybrać tylko 8 senatorów, a do wyboru 2 pozostałych nacjonalistycznych senatorów brakło quorum, jak początkowo powszechnie sądzono, głównie z powodu nieporozumienia między nacjonalistami niemieckimi, a liberałami na tle kandydatury sen. Jevelowskiego, zwalczanej przez nacjonalistów niemieckich. Jak się jednak w nocy okazało na wspólnem zebraniu nacjonalistów niemieckich i zjednoczenia pracy, przyczyną braku quorum było wstrzymanie się od głosowania 4 posłów centrowych i 1 nacjonalilsty niemieckiego, reprezentujących w tych stronnictwach chrześcijańskie związki zawodowe i oburzonych stanowiskiem obu pozostałych kandydatów nacjonalistycznych wobec związków zawodowych wogóle. Pozatem nie brał udziału w głosowaniu drugi poseł nacjonalistyczny, reprezentujący koła rolnicze, oburzony tem, że stronnictwo jego przy ustalaniu kandydatur do senatu nie uwzględniło przedstawicieli sfer rolniczych Na wspomnianem przeto zebraniu nacjonalistów niemieckich i zjednoczenia pracy uchwalono wspólną deklarację, piętnującą w bardzo ostrych słowach perfidną politykę centrum. Deklaracja ta stwierdza, że nielojalne postępowanie centrum udaremniło utworzenie nowego senatu, a to wskutek tego, że 5 posłów tego stronnictwa złamało umowę koalicyjną i nie brało udziału w głosowaniu, powodując tem brak quorum. Wnioskując z zachowania się stronnictwa centrum, nacjonaliści niemieccy i zjednoczenie pracy doszli do przekonania, że w obecnym sejmie wogóle wykluczone jest utworzenie jakiegokolwiek zdolnego do pracy senatu mieszczańskiego. Wobec tego deklaracja stwierdza, że wybrani na wczorajszem posiedzeniu sejmu nowi senatorowie składają z powrotem swe urzędy. Zajścia te wywołały w opinji publicznej w m. Gdańska ogromną konsternację i oburzenie, które staje się zrozumiałe na tle rozpaczliwej sytuacji gospodarczej i finansowej Wolnego Miasta wobec nieuchwalenia budżetu na rok bież. i niemożności przeprowadzenia uzdrowienia finansów Wolnego Miasta.

Odznaczenia

Warszawa, 20 5. (PAT.) Zarządzeniem z dn. 15 bm. nadał p Prezydent Rzplitej oficerski krzyż orderu Odrodzenia Polski Ignacemu Dygasowi, artyście Opery warszawskiej, za zasługi na polu artystycznem i propagandy sztuki polskiej.

Warszawa, 20 5. (Tel. wł.) Za zasługi około narciarstwa naszego otrzymali krzyże oficerskie orderu Odrodzenia Polski: major Ziętkiewicz, Bronek Czech i sekr. Tow. Tatrzańskiego p. Bujak.

Przeniesienie sędziego Luksenburga

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.) Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi p Jerzy Luksenburg zostanie przeniesiony do Płocka, gdzie 1 czerwca ma objąć urząd pisarza hipotecznego. (w)

Sztabowcy „Stahlhelmu" na Węgrzech

Budapeszt, 19. I. (PAT). Bawiący w Budapeszcie przedstawiciele Niemiec w liczbie 12 osób są sztabem generalnym „Stahlhelmu". Znajdują się wśród nich ks. Wilhelm pruski, syn kronprinca, i ks. Edward Karol Koburski.

O zwrot grzywien dyktatorskich w Hiszpanji

Madryt, 20 5 (PAT.) Rada stanu złożyła raport, domagający się zwrotu kar pieniężnych, nałożonych nielegalnie w okresie dyktatury.

Żydzi palestyńscy oburzeni

Jerozolima, 20. 5. (PAT.) Ludność żydowska wielu miast organizuje wiece protestacyjne w związku z decyzją rządu prowizorycznego w sprawie wstrzymania zezwoleń na imigrację do chwili otrzymania raportu specjalnego komisarza, wysłanego do Palestyny. Organizacje sjonistyczne dążą do zorganizowania strajku powszechnego w dn. 22 b. m.

Lot „Zeppelina" przez Atlantyk

Berlin, 20. 5. (Tel. wł.) Według doniesień z wybrzeża hiszpańskiego „Hr Zeppelin" znajdował się w południe na pół drogi pomiędzy wyspą Maderą a południowem wybrzeżem hiszpańskim. Sterowiec posuwa się w stosunkowo wolnem tempie, gdyż musi często walczyć z wiatrami przeciwnemi. Jutro oczekiwany jest w okolicach Pernambuco, gdzie będzie lądował. Na lotnisku w Pernambuco poczyniono już wszelkie przygotowania w tym względzie.

Nieudały eksperyment z szczepionką

Berlin, 20. 5. (PAT.) Z Lubeki donoszą, że ilość ofiar śmierci, spowodowanej szczepionką dr. Calmetta, wzrosła do liczby 17. Urząd zdrowia m. Lubeki zbiera materjały do szczegółowego przedstawienia przebiegu tej epidemji wśród dzieci. W związku z wypadkami w Lubece, odbyły się dziś narady w min. spr. wewn. Rzeszy. Wypadki w Lubece mają znaleźć oddźwięk w Reichstagu w formie interpelacji.

Olbrzymi pożar

Wersal, 20. 5. (PAT.) — Wskutek krótkiego spięcia wybuchł pożar w obozie warownym Satory pod Wersalem. Ogień zniszczył 3 hangary, 12 tanków i około 10 samochodów ciężarowych. Straty obliczają na półtora miljona fr.

Zderzenie pociągu z samochodem

Berlin, 20. 5. (Tel. wł.) Pociąg pospieszny Praga — Berlin zderzył się w pobliżu stacji Schrems z samochodem, w którym znajdowało się kilka osób, w chwili kiedy wóz przejeżdżał przez tor. Wskutek zderzenia zabite zostały dwie osoby, mianowicie pewne małżeństwo. Pozostali odnieśli ciężkie obrażenia. Samochód spłonął doszczętnie. Tor w tym miejscu nie był dostatecznie zabezpieczony i nie posiadał żadnych sygnałów ostrzegawczych.

Wybuch lokomobili

Kielce, 20. 5. (PAT.) Dzisiaj przed południem na terenie wapniarki Zagórze nastąpiła eksplozja lokomobili wskutek wadliwego działania manometru Siła wybuchu była tak wielka, że cylinder wraz z armaturą wagi około 150 kg. został odrzucony na odległość 20 m. Wskutek wybuchu mechanik Piotr Prus doznał złamania prawej ręki i lewej nogi, oraz ogólnych ciężkich poranień, a pomocnik mechanika ma połamane żebra, oraz odniósł lżejsze obrażenia. Ponadto kilku robotników jest poranionych.

Dwa wyroki śmierci

Lwów, 20. 5. (PAT.) Przed tutejszym sądem przysięgłych zakończyła się dziś trwająca od 2 dni rozprawa przeciwko czeladnikowi piekarskiemu Michałowi Razikowi oraz Władysławowi Kładko, oskarżonym o skrytobójcze morderstwo, popełnione w październiku z. r. na tle rabunkowem na osobie Natana Schmira, syna piekarza w Winnikach pod Lwowem i zrabowanie zamordowanemu 240 zł. Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał wydał wyrok, skazujący obu morderców na karę śmierci.

Podpalenie gospodarstwa

W nocy na 20 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Marcina Sroczyńskiego w Żabnie w powiecie śremskim. Pastwą płomieni padły stodoła, obora i chlew, wartości około 11 tys. zł. Pogorzelec ponosi dotkliwe straty, gdyż ubezpieczony był zaledwie na 5 tys. zł. Jak się okazało, pożar powstał przez podpalenie zbrodniczą ręką. (k)

ANTONI KAWCZYŃSKI

TALIZMAN

Opowieść o statku i o ludziach

(Ciąg dalszy).

4)

Śmiała się jednakże zupełnie z czego innego. Trzej bracia Tango, ku uciesze pokładu, wzięli się za ręce, skrzyżowawszy je za plecami, i wykonywali precezyjnie i rytmicznie doskonale wyćwiczone ruchy, niby rząd tancerek. Przewracając oczy białkami do góry, śpiewali cieńkiemi głosikami najnowszy przebój stołecznych rewij:

„....Pod twym dotykiem rozkwitają ró-
Ach gdybyś ku mnie, o miła lże, —
Serce zwróciła, serce zwróciła".

Jan odwrócił się i odszedł. Pragnął pozostać sam na sam z myślami. Rozważał minione, niewyzyskane i przyszłe, nęcące możliwości swego życia.

— — — — — — — — — —

Ocknął się po godzinie czy dwuch, siedząc na burcie u rufy statku i patrząc bezmyślnie w wirowisko zielonkawych, pianą pokrytych wód, jakie pozostawiała za sobą śruba parowca. Dotychczas błądził po całym statku w mętnej i nieuświadomionej nadziei odnalezienia złotowłosego zjawiska. Był wszędzie: zwiedzał pokłady i sale, przysiadał na ławkach, przez szyb powietrzny przyglądał się grze lśniących cylindrów i kolb w maszynowni, odwiedził przyjaciela - radjotelegrafistę w jego małym, cudacznym pokoiku, zabrnął na mostek kapitański, gdzie poczciwy Borski, niegdyś jego przełożony, nazwał go „sentymentalnym flamingiem", gdyż nie okazywał zbytniej skłonności do rozmowy.

Zresztą dla sprawiedliwości przyznać trzeba, że interesował go po trochu i statek. Podróżował na nim po raz pierwszy. Łażąc z kąta w kąt, notował w duchu przeróżne spostrzeżenia, brał jakgdyby dystans od okrętu usiłował wyobrazić sobie, jak wygląda na morzu, zestawiał miary i wagi według swego sądu, aby zdać sobie sprawę z tego mikrokosmosu, jaki miał pod nogami.

Nachodziły go również myśli filozoficzne: naprzykład zastanawiał się nad tem, poco ludzie żeglują po morzach. „Bo niby to, — rozumował, — łazi człowiek po chwiejnych plankach, w piękny mundur granatowy się ubiera, a guziki w słońcu ślicznie błyskają. Płynie się tam i sam, zarabia trochę, zarabiają kupcy, którzy wysyłają statek i ci, co z nim handlują, zarabiają fabryki, które go budują, zarabia towarzystwo, którego jest własnością, zarabia rząd na cle. To wszystko byłoby bez sensu, gdyby się nie miało dla kogo zarabiać: niby naprzykład dla matki albo dla siostry. A matką była dla ojca taka Zosia, a siostra znów dla kogoś będzie taką Zosią, a ojciec Zosi zarabia dla niej, a tymczasem Zosia z czasem znów będzie czyjaś, i tak w kółko, Macieju!"

Trudnoby powiedzieć, żeby to były myśli nowe albo zgoła światoburcze. Ale czy nie wyczerpywały kwestji, jak to często czynią prawdy domorosłe.?

Znów podjął niespokojną wędrówkę. I oto na progu niebieskiego saloniku, na górnym pokładzie, tuż za spacerowym pomostem, spotkała go pierwsza z szeregu powiązanych ze sobą przygód, jakie stały się powodem, że podróż ta wbiła mu się w pamięć na całą resztę życia.

— — — — — — — — — —

Właśnie chwycił klamkę i jedną nogą przekroczył próg, gdy z za kotary, zasłaniającej od wewnątrz drzwi, doszedł go niewyraźny syk, jakgdyby odgłos przyciszonej, gorączkowej kłótni. Potem słowa stały się wyraźne.

— Jeżeli, bydlę, nie zamilkniesz, potrafię ci inaczej zamknąć gębę... — krzyknął ktoś podniesionym głosem, jakgdyby go poniosła pasja.

Jan niezwłocznie odsunął kotarę. Wytwornie ubrany mężczyzna, który stał na środku salonu, odwrócił się ku niemu i bez cienia zażenowania odzyskał całkowicie postawę światowca. Przy drugich drzwiach skulił się steward okrętowy, czerwony na twarzy jak piwonja. Wysunął się potem bezszelestnie z salonu, tyle tylko, że przystanął na progu, skłonił się nisko i rzekł:

— Przepraszam pana hrabiego raz jeszcze... — Drzwi zamknęły się za nim bez stuknięcia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KALENDARZYK

Środa, 21 maja 1930.

Słońce: wschód 3,48; — zachód 19,51; — długość dnia 16 godz. 3 min.
Księżyc: wschód 1,46; — zachód 11,38; — po ost. kwadrze.
Kal. rz.-kat.: Wiktor M.; jutro Helena.
Kal. słow.: Przesław; jutro Wisław Bł.

Zebrania

Dziś o 15 Zw. Robotników i Rzemieślników Z. Z. P. u p. Świtalskiego, ulica Podgórna 13;
o 18 Tow. Botaniczne w zakł. Botaniki Ogólnej, ul. Słowackiego 4-6, II;
o 18 Tow. Historyczne w seminarjum hist. w Zamku;
o 19 Tow. Muzyczne (Św. Łazarz) u p. Silskiego, ul. Marsz. Focha 55;
o 19 Stow. Rodzinne (Wilda) u p. Grotowskiego, D. Wilda 71;
o 19,15 „Sokół" (Sekcja Pływacka) zebr. konstytucyjne w gospodzie na boisku;
o 19,30 Koło Muz. - Sceniczne „Dzwon" u p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16;
o 20 Zw. Faszystów (Śródmieście) w salce przy Św. Marcinie 65;
o 20 Tow. Św. Władysława (Św. Łazarz) u p. Dusika, ul. Marsz. Focha nr. 62 — m. in. ref. p. Skąpskiego: Jak powstała mowa polska";
o 20 Akad. Koło Trzemesznian u p. Jarockiego ul. Masztalarska 8a — m. in. ref. p. Majewskiego: „O masonerji";
o 20 Tow. Uczestn. Powst. Wlkp. (Zamek) w Boulevard, pl. Nowomiejski 5;
— Koło Senjorów w lokalu przy al. Marcinkowskiego 26;
Jutro o 20 Zw. Oficerów Rez. w sali malinowej Bazaru, ul. Nowa 8;
o 20 Koło Przyj. Harc. przy druż. im. ks. Józefa Poniatowskiego w szkole Św. Marcin 35;

Różne

Dziś o 17 Pokaz gazowy w Gazowni, Grobla 15;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apteka św. Piotra, Półwiejska 1.
Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 72, narożnik Niegolewskich.
Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, Kraszewskiego 12.
Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.
W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdujące.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Kazimierza Słubickiego o godzinie 16 w kapl. Św. Józefa. — Śp. Zdzisława Magera o godz. 17 z kapl. cment. w Jeżycach. — Śp. Józefa Piotrowskiego o godz. 18 z kapl. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 9 ul. Wrocławska 35 — szafa składowa, stół, lustro;
o 9,30 ul. 3 Maja 3 — bufet, kredens rest., 12 stołów, 45 krzeseł, 5 kanap, biurko z fotelem;
o 10 Św. Marcin 74 — szafa do ksiąg, 5 kanap, 4 fotele;
o 10 ul. Klasztorna 3 — szafa żel., 2 biurka, 5 regałów, 2 stoliki, zegar, 8 krzeseł, 2 drabiny, piec;
o 10,30 Rynek Łazarski 7 — kompl. urządzenie składu piekarskiego;
o 11,30 Św. Marcin 49 — stół, szafa do ksiąg, waga, kanapa, 2 fotele, 2 powozy;
o 12,30 Piekary 1 — masz. szewska, skóry, 2 stoły składowe;
o 13 ul. Wrocławska 39 — tokarka;
o 14 ul. Wjazdowa 10 — masz. do pisania, aparat do masła;
o 15 ul. Wieżowa 10 — meble kompl. (jadalnia);
o 15,30 na Ratajach (zbiórka przed szkołą) — pianino, stół, kanapa, krzesła, lustro, szyfonierka, 2 obrazy, 2 masz. do szycia, biurko, fotele, dywan, obrazy — (o godz. 16): urządzenie składowe, regały, stół, szafka oszkl., waga, magiel, beczka do octu, towary kolonjalne;
o 16 ul. Mostowa 14a — bufet, kredens, stół, krzesła, zegar;
Jutro o 10 — St. Rynek 80-82 — pianino;
o 11 Św. Marcin 47 — biurko, szafa do akt;
o 12 Stary Rynek 41 — masz. do pisania, 4 biurka z krzesłami;
o 12 ul. Ogrodowa 15 — masz. do pisania;
o 12 ul. Wrocławska 38 — 10 ubrań;
o 13 Rynek Łazarski nar. ul. Onufr. Kopczyńskiego — 300 m kw. płyt granit;

Teatr Wielki

DZIŚ — „Żydówka" — opera Halevy'ego.

Teatr Polski

DZIŚ — „Świat nudów".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Pygmaljon" — gośc. występ Al. Węgierki

Liga Narodów wywiadownią handlową

Wielki dzierżawca do wielkiej instancji

Z powiatu kościańskiego donoszą nam o osobliwem zdarzeniu, które tam stało się tematem wesołych rozmów. Bohaterem tej historji jest pewien skromny gospodarz, który, pracując zapobiegliwie przez długie lata na osiemdziesięciomorgowem gospodarstwie, dorobił się nieco grosza i zadzierżawił majętność o obszarze 10-krotnie większym od jego gospodarstwa, bo 800-morgowym. Na roli tak dużej wypadało oczywiście zmienić również sposoby pracy, a więc p. dzierżawca przedewszystkiem postanowił nabyć odpowiednie maszyny rolnicze.

M. in. upatrzył sobie w pewnej niemieckiej firmie młocarnię i przesłał jej zamówienie, prosząc o kredyt na część należności. Ostrożna firma jednakże zwróciła się do sołtysa gminy zamieszkania nieznanego jej dotąd klijenta z prośbą o opinję, czy może jemu tak duży objekt sprzedać na kredyt. Widocznie opinja nie wypadła zadowalająco, bo do tranzakcji nie doszło.

Gdy nasz dzierżawca o tym niepochlebnym wywiadzie u sołtysa się dowiedział, wzburzył się niemało, a na sołtysa pogniewał się naprawdę serdecznie. Dziwna jednak, że tak wielki dzierżawca powziął dość mętne wyobrażenia o całej tej sprawie. Otóż był przekonany, że to nie dostawca maszyny dowiadywał się o jego zdolnościach, lecz, że sama Liga Narodów o to się dopytywała. Doprawdy ciekawe, w jaki sposób takie mniemanie mogło w jego głowie powstać. Zasiadł więc przy stole i mozolnie wykoncypował trzyarkuszowy list do Ligi Narodów, w którym dobitnie stwierdza, że sołtys w sprawach kredytu międzynarodowego na wiarę nie zasługuje i że wogóle jest to człowiek taki i owaki. List wysłał, a sołtysowi wytoczył zaciętą wojnę sposobem podjazdowym.

M. in. wciągnął sołtysa w taką pułapkę: Wysłał do niego dwóch zaufanych ludzi, aby, udając zainteresowanych stanem majątkowym dzierżawcy, prosili sołtysa znowu o wywiad, tym razem nietylko kredytowy, lecz ogólny. Sołtys w najlepszej wierze wydał o dzierżawcy dość szczerą opinję, wspomniał też o liście do Ligi Narodów i dodał do tego faktu odpowiedni komentarz. Na podstawie zeznań tych dwu swoich świadków dzierżawca wytoczył sołtysowi skargę przed krajowym trybunałem, jako że w sprawach tego rodzaju Ligi Narodów nie uważa za kompetentną.

Ciekawi jesteśmy, która z tych instancyj wpierw załatwi swą sprawę, czy Liga Narodów, czy sąd krajowy? (k)

Tydzień L. O. P. P.

Wczoraj, w czwartym dniu „Tygodnia" L. O. P. P., odbył się na pl. Wolności wielki koncert orkiestr wojskowych, który zgromadził wiele publiczności.

W sobotę, 24 bm., odbędzie się o godzinie 20 w salach Ogrodu Zoologicznego wielki bal wiosenny, połączony z różnemi niespodziankami. Atrakcją będzie loterja amerykańska na bezpłatny przelot wspólnie z wice-miss Polonią p. Winkowską do Warszawy i z powrotem.

W niedzielę urządza Komitet L. O. P. P. w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelągu o godz. 15 wielką zabawę ludową, a na boisku „Sokoła" ciekawe wyścigi motocyklowe o nagrody. Do wyścigów zgłosiło się kilku asów sportu motocyklowego. Pozatem odbędzie się w tymże dniu festyn dzieci. (z)

Ujęcie szajki złodziejskiej

W ostatnim czasie miasto Pleszew i okolicę niepokoili włamywacze. — Wszczęte dochodzenia doprowadziły do wykrycia szajki złodziei z powiatów pleszewskiego, jarocińskiego i kaliskiego. W skład tej bandy wchodzili: Andrzej Kraszkiewicz ze Zbierska w powiecie kaliskim, Edmund Łokietka z Pleszewa, Antoni Matjaszczyk z Baranówka, Jan Kowalski z Marjanina, Józefa Kowalska z Kucharka, Ignacy Adamkiewicz ze Szkudli, Michał i Jan Graczykowie z Turska w powiecie pleszewskim, Teresa Kąkolewiczówna z Pleszewa, Elżbieta Płończyńska z Wyszek w powiecie jarocińskim i Piotr Nowak z Kolonji Złotniki w powiecie kaliskim. Na czele bandy stał zwolniony w marcu rb. z więzienia Andrzej Kraszkiewicz, niebezpieczny bardzo i zawodowy złodziej, który już kilkakrotnie wyłamywał się z więzienia. (k)

Los człowieka pijanego

Wczoraj zjawił się w lokalu pogotowia lekarskiego 55-55, przyprowadzony przez miłosierne osoby, niejaki Fr. L., wyglądający jakby z tortur zdjęty; słaniał się, giął w kolanach i był krwią zlany. Podobno ktoś go pchnął, gdyż wbrew najlepszej woli wchodził ludziom w drogę; więc upadł na bruk i odniósł przytem ranę na głowie. Lekarz dyżurny stwierdził, że rana była dość poważną, bo głęboką aż do kości. Ranę zszyto, a pacjenta następnie odwieziono i ułożono w łóżku, polecając mu, aby najpierw wytrzeźwiał a potem się wyleczył z ran i nałogu pijaństwa. (z)

Zamach samobójczy kupca

W Kani w pobliżu Barcina popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru, kupiec Leon Szymański z Barcina. Ciężko poranionego przewieziono do szpitala w Inowrocławiu. Dnia tego Szymański bawił w Bydgoszczy w celu załatwienia pewnych spraw kupieckich i wynajął taksówkę, którą kazał się wieźć do Barcina. Krótko przed Barcinem, w Kani, kazał szoferowi zatrzymać się przed szkołą i pod pozorem załatwienia tam pewnej sprawy z nauczycielem p. Rybińskim, poszedł w stronę podwórza. Niedługo potem padł strzał. Szofer pobiegł na miejsce wypadku i zastał Szymańskiego z ciężką raną na głowie. Nie namyślając się długo, szofer wniósł Szymańskiego do samochodu i odwiózł go do lekarza. Powodem rozpaczliwego kroku są trudności finansowe Szymańskiego. (k)

Aby handel szedł?...

Krakowski „Kurj. Illustr." ma swoją „markę" wyrobioną. Pisze wszystko i o wszystkiem. Dużo miejsca poświęca sanacji, czasem w nią uderzy, częściej pochwali, pisze o popieraniu wyrobów — krajowych, atakuje Korfantego na Śląsku że — „pobiera od Niemców pieniądze", gani nawet zalew Polski przez pisma niemieckie i wiele innych rzeczy.

Lecz oto — w jednym z ostatnich num. widnieje w tymże piśmie ogłoszenie, nie kupieckie, nie fabryczne co łatwiej dałoby się przeoczyć a nawet zrozumieć — lecz ogłoszenie takiej oto treści: „Na czele wszystkich katolickich gazet niemieckiego wschodu jest Schlesische Volkszeitung i t. d. a informacyj zasięgnąć można przez główną Redakcję — w Breslau".

Jak wiadomo — jest to centrowe, lecz wskroś hakatystyczne, polakożercze pismo wrocławskie. I takie oto pismo z zagranicy poleca krakowski „Kurjerek". Czy to jednak na miejscu? Czy z takiego ogłoszenia nie możnaby zrezygnować, mając i bez tego dość dużo ogłoszeń rządowych i monopolowych?

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Metropolis" wyświetla film pt. „Łzy ukojenia". Jest to przetransponowany na film dramat psychologiczny, bardzo papierowy i sztucznie sentymentalny. Tendencja bardzo zacna, ale jej przeprowadzenie mało artystyczne i wcale niepomysłowe. Napisy nie mogą dołatać niewygranych przeżyć psychologicznych. Reżyserji brak inwencji, gra artystów sztywna jest i wymuszona.

Nadprogram: interesujący pokaz budowy wielkich pasażerskich hydroplanów i kronika filmowa. Fer.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 20. 5. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43,35; Nowy Jork za 100 zł 11,23; Praga za 100 zł wypłaty na Warszawę 377—379; Wiedeń czeki za 100 zł 79,32—79,60; Zurych za 100 zł 58;; Berlin za 100 zł noty grube 46,725—47,125; wypłaty na Warszawę 46,975—47,175; na Katowice 46,90—47,10; na Poznań 46,875 do 47,075; Gdańsk za 100 zł 57,64—57,78;; wypłaty na Warszawę 57,51—57,76.

GIEŁDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 20. 5. (PAT.) Akcje: Piasecki 10,50.

Lwów, 20. 5. (PAT.) Akcję: Chodorów 144—144,50; Gazy Wschodnie 23—23,25; 5-proc. pożyczka dolarowa 66,50—67,00.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa, 20. 5. (PAT.) Zboże. — Żyto standard. 17—17,50; pszenica 41,50 do 42,50. Reszta notowań bez zmiany, łubin żółty nie notowany.

Z teatru

TEATR NOWY: „Pigmaljon", komedja w 4 aktach z prologiem Bernarda Shaw'a. Gościnny występ p. Aleksandra Węgierki.

Nieubłagana w swych wybrykach teatralna kanikuła daje nam bez żadnej przerwy nową porcję Shaw'a, nową serję jego koziołków myślowych, galopady spostrzeżeń, genjalnych i bezczelnych zarazem drwin z wszystkiego oraz niczego — słowem każe znów widzowi oglądać świat nawspak, przez swoiście wklęsłe szkło satyryka z urodzenia i kpiarza z zawodu. Całe szczęście, że otrzymaliśmy Shaw'a bez żadnych już historycznych domieszek, czy też innych egzotycznych przypraw, lecz bodaj w najnaturalniejszej jego postaci twórczej.

Choć więc „Pigmaljona" wielu już oglądało niewątpliwie po kilkakroć (i nawet w Poznaniu parokrotnie), choć poważną wadą tej komedji są jej solidne dłużyzny, gdyż do djalogów użyto conajmniej gumy, i to rozciągającej się wręcz idealnie, — jednak każdy może śmiało zapomnieć o takich detalach, a nie pożałuje wieczoru, spędzonego przy wtórze sarabandy Shawowskich paradoksów. Nie usłyszy bowiem (zwłaszcza w „Pigmaljonie") pustych słów, które giną niczem bańki mydlane i ślad po nich niknie; nie znajdzie tam również t. zw. dowcipów, polegających na zwyczajnej igraszce wyrazów. — O, nie! Choć te powiedzenia wydają się nieraz mocno naciągane i ze zdrowym sensem w niezgodzie; choć biją w słuchacza taranem, wywołując tylko odruchowo śmiech — jednak równocześnie zmuszają do zastanawiania się i ani człek zauważy, że guma djalogu kurczy się niebywale i miejsca na nudę brak. Akt mknie za aktem niczem fale radjowe, przynosząc barwny korowód myśli niezwykle oryginalnych i tem właśnie cenniejszych, bowiem zrywają z codzienną szarzyzną, oraz dławiącym szablonem współczesnej „twórczości".

W dodatku ze szczerem uznaniem należy podkreślić, że mieliśmy przedstawienie z prawdziwego zdarzenia. Znać było subtelną a zarazem stanowczą rękę wytrawnego reżysera, jakim jest p. Węgierko; widziało się to na każdym kroku, we wszystkich szczegółikach, w układzie sytuacyj, stonowaniu djalogów — słowem wszędzie imponowała celowość oraz rzadki dar zharmonizowania całości. Ponadto sam opracował trudną i popisową zarazem rolę filozofa - oryginała z drobiazgową dokładnością, umiejętnie operując kontrastami, dzięki czemu znakomicie wyzyskał wszystkie walory djalogu, nie pozwolił zaginąć w powodzi słów żadnemu powiedzeniu, unikając równocześnie nadmiernej jaskrawości; może nawet pod tym względem p. Węgierko był zbyt oględny, wskutek czego w prologu w pierwszym akcie popadał chwilami w monotonję.

P. Cieszkowska dała dowód — nie po raz pierwszy zresztą — że posiada duży talent, oraz intuicję artystyczną. Miała jeszcze trudniejszą rolę, gdyż niejednolitą i zwodniczą — potrafiła jednak przeprowadzić konsekwentnie przemianę poczwarki ludzkiej w barwnego motyla i nie zeszła na manowce szarży, oraz sztuczności. Tem większa tu zasługa, że p. Cieszkowska gra wciąż, pracując z ofiarną wytrwałością, jak zresztą wszyscy jej koledzy. Dali oni wczoraj maksimum z siebie. Więc kapitalna postać (bodaj czy nie najlepsza wogóle w całej twórczości Shaw'a) śmieciarza - moralisty nie straciła nic w ujęciu p. Rolicza. Dalej dobrą sylwetkę dał p Bystrzyński, a trafnie pojęły swe zadania pp. Czarnecka i Trojanowska.

Specjalnie pragnę zwrócić uwagę na wspaniały popis p. Kobrynia, który w prologu zachwycił widownię, zdobywając zasłużone oklaski za pomysłowe i artystyczne rozwiązanie problemu dekoracyjnego; również na szczere uznanie zasługuje efektowny drugi i czwarty akt.

J. Herniczek.

21-sza Loterja Państwowa

Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnienia 1-ej klasy padły wygrane na numery następujące:

40 000 zł nr. 182328.

Po 5 000 zł na n-ry 102201 108247.

Po 2 000 zł na n-ry 86451 102229 150384.

Po 500 zł na n-ry 53093 113265 121737 182555.

Po 300 zł na n-ry 9961 83033 97717 113109 151277 206518.

Po 200 zł na n-ry 584 1020 4511 23530 25358 30991 35614 40318 54950 56020 57847 60909 62804 67419 76913 80881 88374 93543 100314 100716 109697 134539 146260 158941 170326 171445 171462 171533 173075 173360 178752 186409 192410 197418.

Po 150 zł na n-ry 862 1192 3534 8236 9864 10526 12103 15428 15922 20522 21416 22800 24245 24916 26201 26814 27004 31624 31983 35576 38675 38971 39086 39212 39773 41949 42327 43142 45819 46408 46843 48701 49264 50218 50243 50318 50899 51970 53815 54345 56229 59101 60906 61479 62843 64379 68049 71578 72743 74045 75648 77011 77458 78772 79570 79959 81152 84548 85206 89042 89754 96650 99017 101772 101804 105210 107215 111050 112191 113805 114296 115220 115285 119386 119797 121755 123182 124072 124773 127883 128032 130991 132430 134607 136781 138821 139410 141458 141553 142680 147989 148837 149245 151375 153566 154121 154823 157443 160147 161295 163748 164128 164188 167815 167887 168405 169304 170067 171341 171908 175354 175843 178475 179943 181017 182241 182404 182981 184531 186458 187083 189373 189794 190511 193015 195971 197494 197946 199202 200674 201858 202965 203671 206480 206600 207513 207658.

Po 100 zł wygrały numery następujące:

222 311 64 456 537 632 840 935 92 **1**259 328 69 73 861 994 **2**072 157 247 330 65 456 83 694 755 97 815 **3**060 110 12 60 82 347 79 574 876 **4**016 97 148 290 99 337 87 407 694 98 913 58 **5**210 22 69 498 538 40 78 98 814 91 94 **6**040 96 338 91 483 539 40 41 82 648 63 84 920 **7**089 299 388 429 35 851 962 **8**010 38 77 260 497 628 53 848 97 903 **9**067 131 213 19 27 99 369 403 53 542 652 84 774 **10**113 308 20 86 649 835 **10**010 11 133 58 331 409 51 528 636 824 80 911 98 **12**110 38 383 414 85 585 702 63 900 7 50 **13**051 82 630 712 **14**064 210 308 32 437 503 84 609 824 956 **15**037 330 548 94 680 794 **16**162 284 799 919 **17**028 82 240 340 645 715 815 81 **18**121 330 59 586 616 707 802 37 60 908 **19**140 281 520 46 95 666 700 57 829 903 30 **20**099 122 350 581 721 840 **21**064 472 544 832 984 **22**002 12 17 49 324 582 614 17 762 829 70 954 **23**244 465 507 699 867 76 **24**073 383 92 560 89 682 871 911 27.

25 113 53 282 341 771 867 **26** 059 117 351 74 431 619 26 767 835 **27** 055 124 230 417 42 611 796 **28** 065 376 95 530 636 806 914 **29** 099 182 249 96 582 732 852 57 **30** 218 535 637 769 70 901 **31** 205 38 320 443 860 **32** 013 362 586 670 915 **33** 034 113 89 243 51 308 583 656 780 **34** 107 9 24 202 533 71 **35** 106 29 645 73 808 64 910 **36** 031 45 149 278 402 85 527 63 530 822 **37** 296 406 32 801 65 932 **38** 093 516 749 92 805 7 **39** 026 64 96 338 412 77 708 833 83 908 20 45 **40** 073 170 359 567 **41** 210 372 975 **42** 187 89 221 79 317 62 646 722 79 81 **43** 003 10 375 92 652 792 822 59 **44** 061 325 510 701 61 980 **45** 091 97 223 336 91 485 90 618 834 **46** 037 164 209 465 508 92 649 812 **47** 155 526 29 630 716 942 **48** 103 337 44 526 881 **49** 027 190 209 481.

50 069 239 332 467 594 633 757 903 38 **51** 330 82 408 79 543 764 886 **52** 012 40 411 506 7 803 946 66 **53** 039 68 165 205 321 434 665 716 23 926 **54** 092 266 **55** 162 524 609 46 840 **56** 270 362 543 65 605 20 27 56 707 31 96 955 **57** 022 193 207 490 585 658 768 906 **58** 017 55 210 12 31 386 428 511 905 8 13 47 **59** 309 45 464 644 95 812 36 65 93 **60** 013 42 269 524 616 25 702 908 45 **61** 111 61 2820 309 92 510 21 73 647 51 52 821 53 **62** 095 142 324 25 498 537 54 617 722 97 883 **63** 044 251 58 353 73 86 413 37 87 95 553 650 69 **64** 194 407 59 632 **65** 011 38 159 493 570 723 **66** 022 29 97 170 241 60 370 522 717 851 56 967 **67** 019 51 161 219 432 93 593 870 947 **68** 000 436 594 630 **69** 051 272 348 533 700 829 998 **70** 038 45 219 52 80 468 534 683 936 82 **71** 068 278 413 52 614 63 793 824 904 **72** 007 132 65 211 342 54 423 677 81 89 780 824 86 932 **73** 355 673 701 63 91 **74** 029 410 66 574 634 69 923.

75 049 66 236 84 304 87 523 989 **76** 024 346 525 631 89 829 **77** 062 332 435 714 58 839 97 908 **78** 037 58 392 887 980 **79** 068 159 98 322 36 684 91 701 948 **80** 015 38 246 346 420 725 821 **81** 064 145 47 442 79 792 902 **82** 028 56 118 289 529 696 724 906 **83** 345 470 502 647 **84** 054 229 54 78 90 560 74 623 731 906 **85** 467 751 911 43 **86** 001 40 464 700 **87** 020 91 182 497 517 57 651 76 826 989 **88** 005 47 228 86 411 66 98 698 796 **89** 072 164 212 301 417 869 924 **90** 031 46 185 312 48 435 518 65 972 **91** 029 155 63 81 276 453 582 93 602 9 782 977 **92** 091 176 216 37 87 91 632 884 930 37 93 **93** 031 60 171 91 427 79 93 563 730 63 67 893 927 37 99 **94** 044 48 205 55 305 29 38 55 423 523 78 83 667 735 868 **95** 000 25 420 567 836 66 943 44 84 **96** 275 478 **97** 016 55 70 172 256 95 **98** 543 658 792 836 59 **99** 082 531 718 77.

100 198 244 427 78 530 70 91 641 767 869 **101** 076 80 161 66 278 667 **102** 046 52 53 142 225 86 354 568 97 710 40 863 **103** 028 186 333 43 825 987 **104** 144 395 518 82 96 681 779 843 **105** 124 418 537 737 888 909 27 **106** 069 112 204 7 79 445 61 65 81 528 749 75 932 **107** 384 440 567 84 645 724 972 **108** 037 57 113 93 313 317 54 481 626 750 73 858 **109** 249 50 52 403 604 68 780 **110** 013 147 68 236 70 489 822 53 991 **111** 169 271 300 90 554 677 750 896 977 **112** 006 235 48 71 75 468 546 89 713 53 843 53 947 **113** 021 312 45 550 676 83 739 807 66 75 98 952 **114** 047 131 210 63 362 707 28 32 **115** 036 87 88 400 796 986 **116** 147 347 420 558 659 797 810 79 **117** 023 34 220 41 630 767 893 **118** 157 66 306 410 519 23 629 732 **119** 010 393 76 79 420 91 608 62 349 **120** 045 179 95 460 582 84 99 602 714 879 942 52 **121** 023 268 335 38 467 709 39 **122** 045 314 405 26 535 650 728 42 78 925 **123** 080 139 318 503 648 53 820 59 904 32 **124** 124 51 58 80 226 429 37 57 509 854 79 963.

125109 11 19 80 205 17 424 65 785 881 958 **126**170 72 275 431 71 543 51 58 66 602 826 922 **127**314 43 445 562 715 16 56 **128**036 44 122 77 244 385 550 94 639 **129**146 66 274 408 91 547 793 813 **130**023 119 91 210 381 880 **131**304 34 93 470 548 84 618 829 67 968 **132**048 136 39 282 316 48 98 446 577 742 802 922 37 52 55 84 **133**028 250 88 562 603 28 952 59 **134**009 84 144 224 359 411 572 621 802 58 82 976 **135**094 96 111 38 276 89 364 487 582 733 74 89 93 853 82 928 **136**023 31 92 293 368 490 523 69 621 720 56 848 65 975 **137**014 125 234 309 803 **138**247 49 308 455 507 688 759 801 977 **139**032 160 79 521 61 766 74 917 51 **140**147 459 89 795**141**121 56 245 59 507 674 823 **142**010 87 121 217 427 511 853 **143**085 100 26 45 237 70 526 56 85 921 **144**168 320 92 497 763 884 **145**155 325 37 78 494 667 707 858 **146**072 225 310 407 10 595 640 967 **147**050 87 132 46 237 99 308 35 37 471 504 837 67 **148**308 401 77 572 650 773 888 **149**164 77 283 94 97 339 78 407 17 931 54.

150059 73 198 292 96 490 500 45 615 77 89 879 933 **151**025 232 446 500 33 677 738 67 81 852 90 904 24 64 **152**633 974 84 **153**009 83 111 331 487 506 57 630 736 862 74 **154**297 318 54 67 423 75 87 673 751 68 878 87 **155**025 98 179 244 877 922 **156**020 188 99 389 602 37 873 **157**064 331 89 503 24 56 668 81 883 87 918 26 **158**002 95 111 78 283 99 389 454 538 603 61 88 724 42 90 **159**036 314 505 11 79 651 712 53 816 94 927 **160**191 497 509 23 95 873 953 **161**026 61 244 76 378 518 72 645 754 89 808 **162**026 50 114 70 215 475 514 55 611 46 811 31 924 **163**144 625 756 952 83 **164**013 97 101 3 340 635 36 872 91 957 77 **165**028 161 219 55 72 391 534 59 82 793 810 947 **166**075 156 81 238 489 519 825 27 922 **167**159 209 34 326 820 38 **168**099 210 652 61 812 **169**215 50 52 446 666 749 994 **170**003 35 245 62 372 88 517 42 667 733 91 954 **171**083 203 58 329 52 597 756 98 924 **172**017 381 523 90 878 **173**109 57 319 586 98 820 33 73 75 **174**089 120 29 33 49 80 297 371 436 530 94 840 46 904 34.

175116 965 **176**009 70 171 73 74 491 661 725 836 945 98 **177**187 246 373 513 618 88 802 46 85 980 **178**088 492 507 769 96 864 76 932 **179**018 30 168 327 686 87 701 57 **180**025 53 65 152 345 554 660 811 65 925 31 54 **181**099 188 290 477 730 68 849 955 **182**037 500 78 79 916 33 73 76 **183**018 37 79 89 96 285 521 **184**008 78 186 304 446 83 687 96 720 817 25 34 961 **185**171 237 97 328 82 430 584 653 **186**306 10 64 436 56 504 87 660 767 852 82 915 38 **187**057 158 247 55 329 38 72 487 515 610 947 **188**016 83 444 518 602 90 755 811 **189**058 222 67 79 418 37 99 03 69 946 **190**045 486 549 666 824 918 **191**393 430 501 791 975 **192**124 65 204 449 97 610 813 98 958 **193**082 232 36 340 446 522 28 71 920 **194**224 49 53 72 311 61 471 570 78 621 708 52 851 56 **195**056 221 36 63 498 555 674 **196**028 29 283 383 594 651 60 789 976 **197**151 235 427 44 920 **198**079 123 314 613 73 758 857 **199**145 304 467 81 775 890.

200003 70 277 418 57 564 722 93 889 983 **201**411 545 72 **202**147 355 428 579 721 813 934 89 **203**212 46 438 799 **204**026 73 131 84 258 417 97 572 633 745 50 824 **205**018 34 146 86 298 493 520 82 614 44 67 796 931 **206**041 94 267 336 77 552 700 28 **207**087 519 54 628 789 828 949 **208**023 44 160 628 89 770 85 91 968 **209**053 297 318 403 712 819.

SPORT

O puhar Davisa

W ostatnim dniu spotkania Hiszpanja — Jugosławja w Zagrzebiu obie strony zdobyły po jednym punkcie. Maier (H) pokonał Kukuljevica (J) 6:1, 6:3, 6:2, a Juanico (H) uległ Schefferowi (J) po zaciętej walce w stosunku 11:13, 6:4, 6:2, 6:3. W ogólnym stosunku wygrała Hiszpanja 4:1.

Pięściarstwo

Zawody eliminacyjne przed wyjazdem naszych pięściarzy do Budapesztu odbędą się w niedzielę o godz. 12 w południe w sali kina Metropolis.

Pływanie

Wyścigi pływackie w Ostrowie, w których startowali dwaj poznańscy zawodnicy, dały następujące wyniki: 400 m dow.: 1. Lisewski (Unja) 7:20, 2. Nowacki (Astra-Krotoszyn) 9:10; 200 m klas.: 1. Kaniewski (P. T. P.) 3:25,05, 2. Szlachta Wł. (Astra) 4:28,8; 100 m klas. dla pań: 1. Gałęcka Hel. (Skała) 2:5,05, 2. Piątkówna (Skała) 2:18,01. Skoki wieżowe: 1. Lisewski Paweł 46.34, 2. Cieślak Edmund (Skała) 43,08. Organizacja wyścigu bez zarzutu. Zawody ściągnęły liczne rzesze Ostrowian.

Życie organizacyjne

Nadzwyczajne walne zebranie K. S. „Pogoń" odbędzie się w piątek wieczorem o godzinie 20 w lokalu p. Modzelewiczowej przy ul. Grunwaldzkiej obok koszar 57 p. p. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Kelnera

żonatego, dobrze poleconego, władającego obcemi językami **poszukujemy do**

HOTELU

naszego na piętro. Zgłoszenia pisemne upr. się kierować do **Dyrekcji Hotelu Bazar.**

dw 5106

Urzędnik Bankowy

na stałem stanowisku **poszukuje mieszkania (3-4 pokoi)** dzielnica obojętna, dzierżawa za rok wzgl. dwa lata zgóry. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod **nw 11415**

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 21 maja 1930 r. o godz. 11 w Pokrzywnie pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **pianino.** np 11 452

Zbiórka przed Sołectwem.

H. Prusiński, kom. sąd., Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 21 maja 1930 o godz. 10 przed południem w Pokrzywnie, pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **jałówkę, powózkę i 2 warchlaki.**

Zbiórka przed Sołectwem. np 11 450

H. Prusiński, kom. sąd., Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 21 maja 1930 o godz. 9.30 przed południem w Zegrzu, pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **2 platformy, wóz ciężarowy i około 15 wozów żyta.** np 11 451

Zbiórka przed Sołectwem.

H. Prusiński, kom. sąd., Poznań, ul. Bydgoska 2.

1 SPRZEDAŻE

Lokomobila

Wolfia stacjonowana rok 1927, mało używana ostatnie zdobycze techniki, z kondenzacją, ekonomiczna w użyciu, 2 cylindrowa, 12 atmosfer, 30/37/45 k. m. na sprzedaż za ⅔ ceny fabrycznej na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 54 882

Piekarnia

w Poznaniu z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Matysiak, św. Marcin 43. IV. zdpw 54 946

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Praczka

poszukuje prania poza domem. Zgłoszenia Kurjer zdw 54 671

Panienka

lat 17, znajdująca się w krytycznem położeniu poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer zdp 54 922

Panienka

lat 17 poszukuje lekkiej pracy w fabryce lub innej. Oferty Kurjer zdp 54 921

Sierota

inteligentna lat 22 poszukuje posady do dzieci lub wyreczenia, pomoc w lekcjach, zna gospodarstwo, robótki, szycie. Świadectwo czteroletnie. Oferty Kurjer zdw 54 538

Posługaczka

poszukuje posługi zaraz na Jeżycach. Oferty Kurjer zdw 54 521

Gospodyni

lat średnich, sumienna, uczciwa i pracowita znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem i dobrej kuchni poszukuje posady od 1. 6. Zgłoszenia Kurjer zdw 54 576

Przedpłata za czerwiec 1930 r. za **oba wydania razem włącznie** tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarcz. pisma a abonenci nie mają prawa domagania sie niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. **Zamówienie prosimy uskutecznić przed 25 b. m.,** gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego".

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek **„Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe")**	**Poznań**	miesiąc **czerwiec 1930**	4,00	0,94	4,94

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek **„Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe")**	**Poznań**	miesiąc **czerwiec 1930**	4,00	0,94	4,94

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia